

Sygn. akt *I ACa 1139/19*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2021 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Ryszard Marchwicki**

Sędziowie: **Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga**

**Mariola Głowacka**

Protokolant: **sekr. sąd. Agnieszka Stawujak**

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Wojewódzkiego Szpitala (...) im. dr R. O. w K.**

przeciwko **(...) w P.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 22 października 2019 r. sygn. akt I C 1976/18

1. oddała apelację,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga Ryszard Marchwicki Mariola Głowacka

--	--	--

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tutejszego Sądu w dniu 17 grudnia 2018 roku powód Wojewódzki Szpital (...) im. dr. R. O. w K. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. i (...) z siedzibą w P. kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności od dnia 23 marca 2018 roku do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 26 lutego 2019 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, w tym w zakresie zasądzenia kosztów procesu. Z daleko posuniętej ostrożności procesowej, na wypadek uznania, że pozwana posiada legitymację bierną do występowania w postępowaniu, pozwana wniosła o zawiadomienie rady

prawnego R. R. (1) o postępowaniu toczącym się pomiędzy powodem a pozwaną i wezwanie go do wzięcia udziału w niniejszym procesie, a także o zawiadomienie (...) spółki akcyjnej, jako ubezpieczyciela radcy prawnego R. R. (1) w zakresie odpowiedzialności cywilnej radców prawnych o postępowaniu toczącym się pomiędzy powodem i pozwaną i wezwanie ww. podmiotu do wzięcia udziału w niniejszym procesie.

Wystosowanymi w dniu 20 marca 2019 roku – w wykonaniu zarządzenia z dnia 15 marca 2019 roku – pismami Sąd zawiadomił o toczącym się postępowaniu radcę prawnego R. R. (1) oraz (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W., oraz doręczył ww. odpowiedź na pozew i wezwał ich do wzięcia udziału w sprawie. Pomimo wezwania, wyżej wymienieni nie wstąpili do sprawy. (k. 141, 142, 144)

Wyrokiem z dnia 22 października 2019 r Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych 00/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 marca 2018 roku do dnia zapłaty;
2. kosztami procesu obciążył w całości pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.417 zł.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I Instancji.

Powód jest Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej, podlegającym wpisowi do rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej.

Pozwana jest spółką partnerską prowadzącą działalność gospodarczą w zakresie działalności prawniczej (kancelaria prawna w formie spółki prawa handlowego).

Wojewódzki Szpital (...) im. dr. R. O. w K. i pozwana M. i (...) z siedzibą w P. współpracowały ze sobą, na zasadzie wyłączności pozwanej w świadczeniu usług prawnych na rzecz powoda, w okresie od stycznia 2017 roku do grudnia 2018 roku. Tło współpracy stron stanowił fakt bycia przez powoda zakładem opieki zdrowotnej o dużej skali działalności i potencjalna możliwość narażenia się szpitala na występowanie w charakterze pozwanego w wielu sprawach o odszkodowanie.

W styczniu 2017 roku strony zawarły dwie umowy, których przedmiot stanowiło świadczenie przez pozwaną na rzecz powoda pomocy prawnej w różnym zakresie. Jedną z wyżej wymienionych umów była zawarta w dniu 2 stycznia 2017 roku umowa o pełnienie zastępstwa procesowego.

Na mocy postanowień umowy Wojewódzki Szpital (...) w K., jako zleceniodawca, powierzył pozwanej M. i (...) pełnienie zastępstwa procesowego w sprawach powoda. Umowa została zawarta na czas określony 12 miesięcy, począwszy od dnia 1 stycznia 2017 roku.

W § 2. przedmiotowej umowy wskazano, iż zastępstwo procesowe, do pełnienia którego zobowiązała się pozwana, obejmuje w szczególności zastępstwo w postępowaniach sądowych (karnych i cywilnych), administracyjnych, egzekucyjnych, mediacyjnych i arbitrażowych, podatkowych, kontrolnych, oraz przed Krajową Izbą Odwoławczą. Pozwana zobowiązała się do bieżącego informowania powoda o przebiegu prowadzonych spraw. Powód zobowiązał się dostarczyć wszelkie materiały oraz dokumenty, potrzebne Zleceniobiorcy do pełnienia zastępstwa procesowego w poszczególnych sprawach.

Pozwana zobowiązała się wykonywać powierzoną obsługę prawną z najwyższą starannością. Strony zobowiązały się również do współdziałania przy realizacji umowy, informowania o aktualnym stanie faktycznym spraw lub zmianie stanowiska w sprawach objętych zakresem umowy. W umowie wskazano, że w szczególności powód zobowiązuje się przekazywać pozwanej zlecenia za pomocą poczty elektronicznej, zaś ta zobowiązuje się do informowania powoda o terminach realizacji zleceń oraz do dotrzymywania wskazanych terminów.

Strony współpracując ze sobą w oparciu o wyżej opisaną umowę oraz wzajemne zaufanie porozumiewały się na bieżąco w zakresie aktualnego stanu prowadzonych postępowań oraz kwestii problematycznych. Powód przygotowywał wymaganą przez pozwaną dla prowadzenia poszczególnych postępowań dokumentację. Wszelkie niezbędne ustalenia dokonywane były zawsze bezpośrednio między powodem a przedstawicielami pozwanej kancelarii prawnej – Prezesem Zarządu pozwanej – J. M. (1), a także sporadycznie z Wiceprezesem Zarządu pozwanej – M. J. (1).

Pozwana w dniu 16 stycznia 2017 roku zawarła umowę współpracy z radcą prawnym R. R. (1).

W drodze umowy pozwana zleciła wyżej wymienionemu świadczenie na rzecz jej klientów usług doradztwa prawnego, w tym między innymi przygotowywania opinii i informacji prawnych, reprezentowania klientów pozwanej przed sądami powszechnymi, Sądem Najwyższym, sądami polubownymi, sądami administracyjnymi, organami administracji rządowej i samorządowej oraz przed innymi organami, a także doradztwo prawne w zakresie bieżącej działalności. R. R. (1) przyjął wymieniony zakres usług oraz zobowiązał się do osobistego ich wykonywania w miejscu i czasie ustalonym według wyboru pozwanej, jednakże w wymiarze nie mniejszym niż 32 godziny tygodniowo.

R. R. (1) obowiązywał zakaz konkurencji zarówno w czasie trwania umowy jak i po jej rozwiązaniu lub wygaśnięciu. W § 2. Umowy o współpracy przewidziano, iż prawnik zobowiązany jest w okresie obowiązywania umowy do powstrzymywania się od świadczenia odpłatnych usług – objętych zakresem umowy – na własny rachunek na rzecz osób trzecich, które w dniu zawierania tej umowy były klientami pozwanej, i które staną się jej klientami w trakcie obowiązywania tej umowy. W § 6 pkt 5. umówiono się ponadto, że tak brzmiący zakaz działalności konkurencyjnej obowiązywał będzie radcę prawnego R. R. (1) także w okresie 5 lat od dnia rozwiązania lub wygaśnięcia łączącej strony umowy, pod rygorem zapłaty na rzecz M. i (...) kary umownej w wysokości 65.000 zł. W umowie wskazano, iż zakaz ten dotyczył będzie zwłaszcza świadczenia odpłatnych usług na rzecz Wojewódzkiego Szpitala (...) w K. i Wojewódzkiej (...) w P..

Strony przewidziały, iż R. R. (1) odpowiada bez ograniczeń za szkodę wyrządzoną pozwanej oraz jej klientom, w tym również w związku z niedochowaniem tajemnicy, a także w związku z naruszeniem zakazu konkurencji.

Z uwagi na wcześniejsze doświadczenie zawodowe R. R. (1) w zakresie świadczenia pomocy prawnej na rzecz podmiotów prowadzących działalność leczniczą, w drodze wewnętrznych ustaleń pozwanej został on wyznaczony jako osoba odpowiedzialna do świadczenia – w imieniu pozwanej kancelarii prawnej – usług prawnych na rzecz Wojewódzkiego Szpitala (...) w K..

W związku z powyższymi ustaleniami wewnętrznymi pozwanej oraz w wykonaniu łączącej strony umowy o świadczenie pomocy prawnej, pełnomocnictwem z dnia 16 stycznia 2017 roku powód Wojewódzki Szpital (...) w K. ustanowił radcę prawnego R. R. (1) – jako prawnika z kancelarii (...) adwokacka spółka partnerska – swoim pełnomocnikiem we wszystkich sprawach toczących się z udziałem powoda przed Wojewódzka Komisją do spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych. Pełnomocnictwo zostało udzielone wyżej wymienionemu jako pełnomocnikowi działającemu z ramienia pozwanej kancelarii prawnej, w związku z łączącą strony umową i wyłącznym charakterem współpracy stron. Do obsługi prawnej wyznaczona została również druga osoba – wspólnik kancelarii – radca prawny M. J. (2), który z ramienia kancelarii miał koordynować współpracę z powodem.

Pełnomocnictwo obejmowało swym zakresem umocowanie do reprezentowania we wszelkich czynnościach sądowych i pozasądowych, a także do składania wszelkich oświadczeń woli i wiedzy oraz wykonywania czynności o charakterze technicznym, w tym do odbioru dokumentów oraz wyegzekwowania środków.

Przed Wojewódzką Komisją do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w P. toczyło się, pod sygn. akt KW 72/2016, postępowanie z wniosku A. S. przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w K. w przedmiocie ustalenia czy proces leczenia A. S. w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K. był zgodny z aktualną wiedzą medyczną i tym samym jest zdarzeniem medycznym.

Intencją powoda był aktywny udział w toczącym się przed Wojewódzką Komisją do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w P. postępowaniu. Powód kwestionował bowiem zasadność roszczeń A. S., bowiem twierdził, iż doznana przez nią szkoda nie pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z przeprowadzonym leczeniem.

Radca prawny R. R. (1) w dniu 8 lutego 2017 roku przystąpił jako pełnomocnik powoda do wyżej wymienionej sprawy. Pełnomocnik, mimo prawidłowych zawiadomień ze strony Wojewódzkiej Komisji do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w P., nie stawiał się jednak na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia 2017 roku. Na posiedzeniu tym komisja oddaliła wnioski dowodowe zgłoszone przez powoda oraz wydała orzeczenie. Komisja ustaliła, że proces leczenia A. S. w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K. był niezgodny z aktualną wiedzą medyczną, i tym samym jest zdarzeniem medycznym. W ocenie komisji u pacjentki doszło do zakażenia gronkowcem złocistym.

Treść orzeczenia z dnia 10 kwietnia 2017 roku o ustaleniu zdarzenia medycznego podlegała wewnętrznym konsultacjom w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K.. W przedłożonej dyrekcji szpitala opinii Ordynatora (...) szpitala orzeczenie komisji bez przesłuchania wnioskowanych lekarzy oraz opinii lekarza biegłego mogło przyczynić się do niedostatecznej oceny badanego zdarzenia.

W wyniku przeprowadzenia wewnętrznych konsultacji powód zdecydował o złożeniu do Wojewódzkiej Komisji do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w P. wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy. W ramach prowadzonej współpracy powód przedstawił pozwanej swoje stanowisko w sprawie. Pozwana poinformowana została, iż intencją powoda jest wyczerpanie procedury przed Wojewódzką Komisją do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych, by zminimalizować ryzyko konieczności wypłaty odszkodowania na rzecz A. S..

Pismem z dnia 12 czerwca 2017 roku Wojewódzka Komisja do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w P. poinformowała pełnomocnika powoda o tym, że dnia 28 maja 2017 roku upłynął bezskutecznie termin do złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Pani A. S. przeciwko Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) w K. o sygn. akt KW 72/2016.

Pełnomocnik powoda wiadomością e-mail z dnia 20 czerwca 2017 roku poinformował szpital, iż komisja rozpoznała ponownie sprawę z wniosku A. S. i uznała, że w procesie leczenia pacjentki doszło do zdarzenia medycznego, polegającego na zakażeniu gronkowcem złocistym. Prawnik poinformował także powoda o konieczności uiszczenia opłaty w wysokości 200 zł tytułem zwrotu opłaty od wniosku. Ponadto, pełnomocnik poinformował mocodawcę, iż ten – zgodnie z treścią przepisu art. 67k ust. 2 pkt 2) i ust. 10 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta – jest w tej sytuacji podmiotem zobowiązanym do zaproponowania kwoty odszkodowania, w kwocie nie wyższej niż 100.000 zł. W odpowiedzi, wiadomością z dnia 21 czerwca 2017 roku, powód wskazał, iż proponowana przez szpital kwota odszkodowania to 200 zł jako orientacyjny zwrot kosztów terapii.

Zlecenie przedstawienia za pośrednictwem Wojewódzkiej Komisji do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w P. proponowanej przez powoda kwoty odszkodowania nie zostało jednak przez radcę prawnego R. R. (1) wykonane, w konsekwencji czego w dniu 18 grudnia 2017 roku komisja wydała zaświadczenie, zgodnie z którym Wojewódzki Szpital (...) w K. nie przedstawił, za pośrednictwem komisji, propozycji odszkodowania lub zadośćuczynienia w przepisany terminie. W następstwie otrzymania ww. zaświadczenia, powód skierował do pozwanej M. i (...) pismo, w załączeniu którego przesłał kopię przedmiotowego zaświadczenia, z prośbą o pilne wyjaśnienie przyczyn braku niezajęcia przez kancelarię prawną stanowiska w sprawie, zaznaczając, że propozycja dyrekcji szpitala została pozwanej przesłana drogą elektroniczną w dniu 21 czerwca 2017 roku, oraz z prośbą o informację czy w zaistniałej sytuacji powód zobowiązany będzie ponieść koszt odszkodowania w wysokości 100.000 zł.

Pismem pełnomocnika pacjentki A. S. z dnia 2 stycznia 2018 roku, skutecznie doręczonym powodowi w dniu 3 stycznia 2018 roku, powód został wezwany do zapłaty kwoty 100.000 zł w terminie 7 dni licząc od dnia otrzymania wezwania, tytułem odszkodowania za zdarzenie medyczne.

Pismem z dnia 29 grudnia 2017 roku pozwana poinformowała powoda, iż w toku dokonanych przez nią wyjaśnień okazało się, że propozycja w zakresie ugody w sprawie Pani A. S. faktycznie nie została złożona. Pozwana wskazała, że winę w tym zakresie ponosi radca prawny R. R. (1). Kancelaria prawna wskazała na zasadność wypłaty odszkodowania w kwocie 100.000 zł i wyraziła wobec powoda wolę podjęcia rozmów mających na celu najkorzystniejsze rozwiązanie zaistniałej sytuacji.

W załączeniu do wyżej wskazanego pisma pozwana przesłała oświadczenie radcy prawnego R. R. (1). W treści oświadczenia pełnomocnik szpitala przyznał, że powód zobowiązany był do przedstawienia wnioskodawczyni propozycji odszkodowania za stwierdzony przez komisję błąd medyczny. Radca prawny potwierdził także, że w dniu 21 czerwca 2017 roku otrzymał od powoda stanowisko w sprawie odszkodowania, a stanowisko to nie zostało przedłożone komisji. Wskazał także, że nie istniały merytoryczne podstawy do odstąpienia od złożenia propozycji, a także, że ponosi pełną odpowiedzialność za powyżej opisane nieprawidłowości.

W związku z uchybieniem terminowi do złożenia za pośrednictwem Wojewódzkiej Komisji do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w P. propozycji odszkodowania, w dniu 9 stycznia 2017 roku powód dokonał przelewu na rachunek bankowy pełnomocnika A. S. kwoty 100.000 zł.

W dniu 6 marca 2018 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 100.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia doręczenia niniejszego wezwania tytułem należności uiszczonej przez powoda na rzecz Pani A. S. w ramach postępowania prowadzonego przez Wojewódzką Komisję do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w P. pod sygn. KW 72/2016, wyznaczając jako ostateczny termin zapłaty 14 dni od daty doręczenia wezwania.

W wyniku rozmowy telefonicznej przeprowadzonej z Dyrektorem Wojewódzkiego Szpitala (...) w K. Prezes Zarządu pozwanej J. M. (1) powziął wiadomość o uchybieniu przez R. R. (1) terminowi do złożenia w imieniu powoda propozycji kwoty odszkodowania oraz o pozostałych uchybieniach. Następnie, w świadomości potencjalnych konsekwencji prawnych pozwanej, w okresie kilku dni podejmował próby skontaktowania się – zarówno telefonicznego jak i osobistego – z R. R. (1). Próby te nie przynosiły skutku, a wyżej wymieniony skontaktował się z Prezesem Zarządu pozwanej dopiero po upływie kilku dni.

Licząc na możliwość uzyskania odszkodowania, co pozwoliłoby na zaspokojenie roszczeń A. S., pozwana podjęła decyzję o skorzystaniu z ochrony ubezpieczeniowej przysługującej radcy prawnemu R. R. (1), z uwagi na fakt, iż był on osobą umocowaną do działania na rzecz powoda.

W związku z powyższym, w dniu 13 marca 2018 roku pozwana zgłosiła (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W., jako ubezpieczycielowi R. R. (1) w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej radców prawnych, szkodę polegającą na obowiązku zapłaty przez pozwaną odszkodowania w wysokości 100.000 zł wynikającego z braku złożenia przez radcę prawnego R. R. (1) propozycji kwoty odszkodowania Pani A. S. w związku z ustaleniem zdarzenia medycznego przez Wojewódzką Komisję do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w P.. Zgłaszająca szkodę pozwana wskazała, iż zgodnie z oświadczeniem ww. radcy prawnego złożonym pozwanej dnia 28 grudnia 2017 roku ponosi on wyłączną odpowiedzialność za szkodę i wskazał on kwotę 100.000 zł jako jej wysokość.

Pismem z dnia 13 marca 2018 roku pozwana poinformowała powoda, iż wystąpiła do ubezpieczyciela z wyżej wskazanym wnioskiem, oraz zwróciła się do szpitala z prośbą o wstrzymanie się z wystąpieniem na drogę postępowania sądowego przynajmniej do końca kwietnia 2018 roku, ze względu na ustawowy termin do spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela.

Powód współpracował z pozwaną w kwestiach związanych z prowadzonym przez (...) S.A. postępowaniem w przedmiocie likwidacji szkody. W szczególności, powód udostępnił – dla celów postępowania likwidacyjnego – kopię dokumentacji medycznej pacjentki A. S..

Pozwana udzieliła powodowi informacji dotyczących aktualnego stanu prowadzonego przez zakład ubezpieczeń postępowania likwidacyjnego dopiero w październiku 2018 roku, po wystosowaniu przez szpital pisemnej prośby. W

związku z przekroczeniem umówionego przez strony ostatecznego terminu wypłaty odszkodowania przez pozwaną, powód pismem z dnia 17 października 2018 roku wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zwrotu odszkodowania i zadośćuczynienia wypłaconego A. S. przez szpital w terminie do 31 października 2018 roku.

Decyzją z dnia 21 czerwca 2017 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. odmówiła wypłaty odszkodowania za skutki działań i zaniechań radcy prawnego R. R. (1). O doręczeniu tej decyzji kancelarii prawnej pozwana poinformowała powoda wiadomością e-mail w dniu 19 października 2018 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Na wstępie Sąd podkreślił, że spór w niniejszej sprawie nie koncentrował się wokół stanu faktycznego, lecz na płaszczyźnie prawnej. Całokształt okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda w pozwie nie został zakwestionowany przez stronę pozwaną tak w odpowiedzi na pozew jak i w dalszej części postępowania. Strony prezentowały jednakże rozbieżne stanowiska w zakresie podmiotu ponoszącego odpowiedzialność za powstałą szkodę oraz podstaw prawnych tej odpowiedzialności.

Dalej sąd wskazał, że bezspornym jest w niniejszej sprawie, iż strony łączyła umowa o pełnienie zastępstwa procesowego, do której odpowiednio zastosowanie znajdują przepisy o zleceniu. W drodze tej umowy (na mocy § 1 pkt. 1) pozwana – M. i Wspólnicy adwokacka spółka partnerska zobowiązała się do pełnienia zastępstwa procesowego w sprawach Wojewódzkiego Szpitala (...) w K., wymienionych (nie enumeratywnie) w § 2 umowy.

W ocenie Sądu nie sposób jednak zgodzić się z argumentacją strony pozwanej, jakoby w niniejszej sprawie doszło do skutecznego powierzenia wykonywania zlecenia w myśl art. 738 § 1 k.c. osobie trzeciej, i w konsekwencji ograniczenia odpowiedzialności spółki wyłącznie do winy w wyborze, której – jak argumentowano – również pozwana nie ponosi, albowiem wybrała do wykonania zlecenia profesjonalistę. Jak słusznie wskazuje się w nauce, artykuł 738 § 2 KC stanowi *lex specialis* stosunku do art. 474 k.c., bowiem wyłącza ogólną regułę odpowiedzialności na zasadzie ryzyka za działania i zaniechania tych osób, z których pomocą dłużnik wykonuje zobowiązanie, oraz tych, którym wykonanie zobowiązania powierza. Jednocześnie, zauważa się, że zakres odpowiedzialności zleceniobiorcy za działania i zaniechania substytutu zależy w pierwszej kolejności od tego, czy substytucja była dozwolona, a ponadto od tego, czy zleceniobiorca dokonał wymaganego zawiadomienia zleceniodawcy o osobie i danych kontaktowych swego zastępcy (K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz., Warszawa 2019, komentarz do art. 738, uwaga 5 oraz 6.1).

W realiach niniejszej sprawy doszło właśnie do posłużenia się osobą trzecią – osobą współpracującą z pozwaną w oparciu o stosunek zlecenia radcą prawnego R. R. (1) – przy wykonywaniu świadczenia, działającą zamiast dłużnika. Pozwana jest spółką osobową prawa handlowego prowadzącą działalność w zakresie świadczenia usług prawnych. W obecnych realiach gospodarczych prowadzenie kancelarii prawnej w formie spółki handlowej (będącej osobą prawną) stanowi popularną oraz prawnie i ekonomicznie uzasadnioną formę prowadzenia tego rodzaju działalności. Zdaniem Sądu pozwana spółka, wbrew przedstawianym w toku procesu twierdzeniom, nie uwolniła się od ponoszenia odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, albowiem kwestii tej nie przewidziano w łączącej strony umowie, a nadto nie doszło do wyraźnego zawiadomienia powoda o tym, że stosunek zlecenia będzie wykonywany przez zastępcę wraz ze wskazaniem jego danych teleadresowych. Tym bardziej obciąża pozwaną przytaczana przez nią okoliczność, że w umowie o pełnienie zastępstwa procesowego w ogóle nie uregulowano kwestii tzw. podzlecenia. Możliwość tzw. podzlecenia nie wynikała z umowy łączącej pozwaną kancelarię prawną ze szpitalem, podczas gdy wyżej opisane unormowanie wymaga wprowadzenia do umowy odpowiedniej klauzuli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1998 r., sygn. akt I PKN 458/98). Jednoznaczny pogląd w tej sprawie wyrażono także w literaturze prawniczej. Spółka prawnicza, która posługuje się osobą spoza grupy partnerów oraz osób w niej zatrudnionych, może zwolnić się od odpowiedzialności za działania prawnika powiadamiając klienta o osobie zastępcy w wykonaniu zlecenia i wówczas za szkodę wywołaną brakiem należytej staranności w wykonaniu powierzonego zlecenia ponosiłby adwokat faktycznie występujący w sprawie, spółka zaś jedynie za brak należytej staranności w wyborze zastępcy (M. Mikołajewicz, Odpowiedzialność odszkodowawcza adwokata w zależności od formy wykonywanego zawodu, *Studia Iuridica Torunienisia*, tom V, s. 183). Trudno również mówić o tym, ażeby możliwość powierzenia wykonywania

zlecenia osobie trzeciej wynikała ze zwyczaju, bądź że pozwana była w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy zmuszona do powierzenia wykonywania zlecenia osobie trzeciej.

W kontekście powyższego bez znaczenia dla oceny odpowiedzialności strony pozwanej za skutki działań lub zaniechań radcy prawnego R. R. (1) pozostaje fakt, iż nie można przypisać jej winy w wyborze, z uwagi na powierzenie wykonywania zlecenia profesjonalście.

Nawet gdyby jednak przyjąć, w drodze zasad wykładni umowy, iż strony postanowiły, że ustanowienie zastępcy do wykonania zlecenia było możliwe, to i tak, wbrew twierdzeniom pozwanej, jako spełnienie obowiązku zawiadomienia dającego zlecenie o powierzeniu jego wykonywania osobie trzeciej z pewnością nie można uznać samego faktu udzielenia przez powoda umocowania radcy prawnemu R. R. (1) w konkretnej, szczegółowo określonej sprawie.

Odnosząc się do zarzutu podnoszonego przez stronę pozwaną jakoby samo zawiązanie stosunku pełnomocnictwa rodziło odpowiedzialność odszkodowawczą radcy prawnego względem klienta kancelarii z nim współpracującej należy stwierdzić, iż fakt uzyskania umocowania doprowadził wyłącznie do powstania pomiędzy radcą prawnym R. R. (1) a Wojewódzkim Szpitalem (...) w K. stosunku pełnomocnictwa, nie wywołując jednocześnie żadnych zmian treści stosunku prawnego stanowiącego podstawę dla tego umocowania, a więc w umowie o pełnienie zastępstwa procesowego, którą powód – jako klient – zawarł ze spółką adwokacką. Idąc dalej zauważyć należy, że na kliencie (szpitalu) spoczywał obowiązek spełnienia świadczenia wzajemnego w postaci zapłaty wynagrodzenia nie na rzecz radcy prawnego R. R. (1), lecz na rzecz pozwanej spółki (por. mającą analogiczne zastosowanie w niniejszej sprawie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1988 roku, sygn. akt III CZP 12/88).

Sąd nie podziela argumentacji pozwanej spółki, według której uznać by należało, że R. R. (1) posiadał pełną autonomię w zakresie obsługi prawnej świadczonej na rzecz Wojewódzkiego Szpitala (...) w K.. Zauważyć należy, że stosunek zlecenia był wykonywany faktycznie przez spółkę, albowiem to ona (osoby fizyczne ją reprezentujące) zawarła umowę ze szpitalem, kontaktowała się ze szpitalem podczas wykonywania zlecenia – o czym świadczą chociażby służbowe adresy e-mail, z których szpital otrzymywał wiadomości. Strony w sposób jasny oraz jednoznaczny ustaliły w § 6 pkt 2 umowy ścieżkę przekazywania zleceń i informacji o terminach ich realizacji. Informacje te były przekazywane na linii klient – spółka. W sytuacji zaistnienia sporu pomiędzy szpitalem a pacjentką, powód przekazywał swoje propozycje w przedmiocie należnego jej odszkodowania za pośrednictwem pozwanej.

Na marginesie Sąd pragnie wskazać, iż możliwości w pełni autonomicznego świadczenia pomocy prawnej na rzecz powoda przez wspomnianego radcę prawnego przeczą postanowienia samej umowy o współpracy łączącej wyżej wymienionego z pozwaną. Umowa ta przewidywała bowiem zakaz konkurencji radcy prawnego R. R. (1), uniemożliwiający mu świadczenie w ramach własnej działalności gospodarczej pomocy prawnej na rzecz klientów pozwanej - i to zarówno w okresie obowiązywania umowy o współpracy jak i w okresie 5 lat po jej rozwiązaniu lub wygaśnięciu (§ 2 i 6 pkt 5 umowy), przy czym w tym drugim przypadku wskazano, iż chodzi w szczególności o reprezentowanie Wojewódzkiego Szpitala (...) w K.. Przyjęcie, że ów prawnik reprezentował szpital w postępowaniu przez Wojewódzką Komisję do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w sprawie z wniosku Pani A. S. niezależnie i w oderwaniu od relacji z pozwaną spółką adwokacką, z którą współpracował, prowadziłoby bowiem do kuriozalnych wniosków. Oznaczałoby to, iż już w dacie uzyskania pełnomocnictwa, tj. w dniu 16 stycznia 2017 roku, a więc dacie tożsamej z datą nawiązania współpracy z pozwaną, radca prawny złamałby obciążający go zakaz konkurencji, a nadto pozwana nie reagowałaby na te działania w żaden sposób. Co więcej, powyższa argumentacja pozwanej w żaden sposób nie koresponduje z faktem, iż na dokumencie pełnomocnictwa wyraźnie zaznaczono, iż umocowanym jest radca prawny R. R. (1) „z Kancelarii (...) adwokacka spółka partnerska”.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 100 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obciążając nimi w całości pozwaną. W skład kosztów procesu weszła opłata stosunkowa od pozwu w kwocie 5.000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego strony powodowej, które ustalono na podstawie § 2 pkt. 6) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za

czynności radców prawnych (Dz.U.2018.o.265), powiększając przyjętą stawkę 5.400 zł o kwotę 17 zł tytułem zwrotu opłaty od pełnomocnictwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana spółka zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. 738 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie że w niniejszej sprawie nie doszło do skutecznego powierzenia wykonania zlecenie osobie trzeciej, w tym szczególności nie doszło do prawidłowego zawiadomienia powoda o osobie i danych kontaktowych radcy prawnego R. R. (1), któremu pozwana powierzyła wykonywanie czynności.
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 429 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki zwalniające pozwaną z odpowiedzialności za szkodę w sytuacji, w której zarówno fakt zawodowego trudnienia się przez radcę prawnego R. R. (1) świadczeniem zastępstwa, jak i powierzenia mu wykonania tych zadań przez pozwaną nie był kwestionowany przez strony oraz miał potwierdzenie w złożonych do sprawy dokumentach, które Sąd I instancji uznał za wiarygodne.
3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I Instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że wszelkie niezbędne ustalenia mające znaczenie dla wykonywania zadań zleconych przez powoda były dokonywane zawsze bezpośrednio pomiędzy powodem a przedstawicielami pozwanej kancelarii prawnej (tj. członkami jej zarządu), podczas gdy były one kierowane bezpośrednio i wyłącznie do ustanowionego przez Powoda pełnomocnika - R. R. (1), na jego indywidualny adres mailowy i numer telefonu, a kontakt z przedstawicielami zarządu pozwanej nastąpił dopiero po wykryciu wystąpienia zdarzenia będącego podstawą roszczeń powoda w niniejszym postępowaniu.
4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, poprzez uznanie, że strona pozwana nie kwestionowała twierdzeń podniesionych w pozwie przez stronę powodową w zakresie wysokości szkody podczas , gdy zarzut był podnoszony w szczególności poprzez twierdzenie, że powód szkody nie poniósł w ogóle.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania odwoławczego,
3. ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o:

1. oddalenie apelacji w całości;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w całości podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I Instancji oraz poczynione na ich podstawie ustalenia i wnioski prawne ,

Co do zarzutów prawa procesowego: nieuzasadniony jest zarzut sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I Instancji z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, że wszelkie niezbędne ustalenia mające znaczenie dla wykonywania zadań zleconych przez powoda były dokonywane zawsze bezpośrednio pomiędzy powodem a przedstawicielami pozwanej kancelarii prawnej (tj. członkami jej zarządu), podczas gdy były one



kierowane bezpośrednio i wyłącznie do ustanowionego przez Powoda pełnomocnika - R. R. (1), na jego indywidualny adres mailowy i numer telefonu, a kontakt z przedstawicielami zarządu pozwanej nastąpił dopiero po wykryciu wystąpienia zdarzenia będącego podstawą roszczeń.

Pozwany jest adwokacką spółką partnerską. W dniu 2 stycznia 2017 r zawarła z powodem umowę o pełnienie zastępstwa procesowego ( k. 32 i dalej akt) w chwili zawierania umowy jak i obecnie partnerami spółki byli adwokaci M. M. (3) oraz A. Z. .

Na podstawie tej umowy powód powierzył pozwanemu wykonywanie zastępstwa procesowego w sprawach powoda. Umowa nie przewidywała możliwości powierzenia zastępstwa osobą trzecim.

W dniu 16 stycznia 2016 r powód udzielił pełnomocnictwa ogólnego do działania w imieniu i na rzecz powoda radcy prawnemu R. R. (1) z kancelarii (...) adw. Sp. Part.

Oczywistym jest , że powyższe pełnomocnictwo zostało udzielone w związku z umową z dnia 2 stycznia 2017 r. Co istotne pełnomocnictwo to zostało udzielone na firmowym druku spółki ( k. 35)

W związku z tym powód wszelką korespondencję kierował do rad.pr. R. R. na adres spółki ( k. 47).

Ta okoliczność wynika również z zeznań występującego za powoda L. S. który stwierdził , że:” Dla mnie kancelaria obsługująca była jedyną, mecenas R. otrzymał pełn. procesowe ogólne ale w treści było że pełnił tą czynność w ramach kancelarii pozwanej. Dlatego ani ja ani żaden z naszych pracowników nie pytaliśmy czy jest odrębnym podmiotem bo było oczywiste że jest pracownikiem pozwanej.” Umowa ze stycznia 2017 roku była z pozwaną kancelarią. Omawiałem wszystko z J. M. lub mecenasem J. ale główną osobą był J. M..

Prawidłowe są więc ustalenia Sądu , że wszelka korespondencja dotycząca przedmiotowego zlecenia była kierowana bezpośrednio do spółki . powód bowiem mógł pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu , że radca prawny R. R. reprezentuje pozwaną spółkę, a poza tym wszelkie kwestie omawiane były z adw. J. M..

Co do zarzutu naruszenia art. 738 k.c.

Zgodnie z art. 738 k.c. § 1. przyjmujący zlecenie może powierzyć wykonanie zlecenia osobie trzeciej tylko wtedy, gdy to wynika z umowy lub ze zwyczaju albo gdy jest do tego zmuszony przez okoliczności. W wypadku takim obowiązany jest zawiadomić niezwłocznie dającego zlecenie o osobie i o miejscu zamieszkania swego zastępcy i w razie zawiadomienia odpowiedzialny jest tylko za brak należytej staranności w wyborze zastępcy.

§ 2. Zastępca odpowiedzialny jest za wykonanie zlecenia także względem dającego zlecenie. Jeżeli przyjmujący zlecenie ponosi odpowiedzialność za czynności swego zastępcy jak za swoje własne czynności, ich odpowiedzialność jest solidarna.

Skarżący podnosi , że w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie ma wątpliwości, że pozwana, będąca spółką prawa handlowego nie mogła świadczyć samodzielnie czynności zastępstwa procesowego wskazanych w § 2 ust. 1 zawartej z powodem umowy z dnia 2 stycznia 2017 roku. Jak wskazano już w treści odpowiedzi na pozew, z uwagi na ograniczenia wynikające z art. 87 k.p.c., usługi zastępstwa procesowego mogą świadczyć jedynie osoby fizyczne, posiadające cechy wskazane w art. 87 k.p.c., tj. w szczególności posiadające uprawnienia adwokata albo radcy prawnego. Oczywistym jest zatem, że pozwana nigdy nie mogła świadczyć zleconych jej usług samodzielnie. Konieczne było zatem albo ich osobiste wykonanie przez partnerów (a nie członków zarządu) albo też powierzenie ich wykonywania na zasadzie podzlecenia innym pełnomocnikom profesjonalnym. Powód, korzystający od lat z usług kancelarii prawnych nie mógł zatem wykazać i nie może twierdzić, by nie wiedział o tym fakcie. Co więcej, powód w pełni akceptował taki stan rzeczy udzielając w dniu 16 stycznia 2017 roku pełnomocnictwa procesowego ogólnego radcy prawnemu R. R. (1), a następnie wykonując we współpracy z nim wszelkie czynności objęte zawartą umową.

Dalej skarżący podnosi, że całkowicie błędne jest przyjęcie przez Sąd I Instancji, że podzlecenie wykonywania czynności R. R. (1) nie było możliwe ze względu na brak wyraźnego upoważnienia w tej kwestii w zawartej pomiędzy powodem a pozwanym umowie. Uregulowanie takie nie było konieczne właśnie z uwagi na treść art. 738 § 1 k.c., a przede wszystkim ze względu na treść art. 474 k.c. Jak nawet zauważył Sąd I Instancji (s. 17 uzasadnienia wyroku), co do zasady dłużnik nie jest bowiem zobowiązany do osobistego świadczenia na rzecz wierzyciela i może posłużyć się przy wykonywaniu zobowiązania w całości lub części osobami trzecimi, które będą działać zamiast lub obok dłużnika. Tym samym nie było konieczne powielanie w umowie normy kodeksowej, a strony nie wyłączyły uprawnienia do zlecenia jej wykonania zastępcom (zgodnie z dyspozytywnym charakterem przepisu). Możliwość dokonania podzlecenia wykonania czynności wynikała zatem z norm powszechnie obowiązującego prawa. Nieprawidłowe są zatem ustalenia Sądu I Instancji, że aby w ogóle zaistniała możliwość podzlecenia wymagane było wprowadzenie do umowy odpowiedniej klauzuli oraz to, że jej brak tym bardziej obciąża pozwaną. Wskazany w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 1998 r., sygn. akt I PKN 458/98 nie zawiera przy tym tezy na którą powołuje się Sąd I Instancji, a ponieważ dotyczy on sfery prawa pracy, przytoczona w nim argumentacja nie ma charakteru wiążącego dla ustalania norm jakimi kierować się mają przedsiębiorcy świadczący usługi w ramach umowy zlecenia.

Skarżący podniósł, że zawieranie umów na świadczenie obsługi prawnej lub zastępstwa procesowego bezpośrednio z kancelarią prowadzącą działalność w formie spółki prawa handlowego zamiast z konkretnym pełnomocnikiem prowadzącym później sprawę klienta jest normą w realiach obrotu usługami prawnymi świadczonymi przez działające na rynku podmioty większe niż kancelarie indywidualne lub też spółki cywilne. Słuszne jest zatem wyrażane w doktrynie stanowisko, że zakaz podzlecenia wyrażony w art. 738 § 1 k.c. „nie obowiązuje wówczas, gdy korzystanie z zastępstwa jest powszechną i ustaloną praktyką w danym środowisku przy wykonywaniu czynności danego rodzaju (niezależnie od tego, czy dający zlecenie o tej praktyce wiedział)”. Mając na uwadze powyższe, dokonana przez pozwaną substytucja nie miała charakteru substytucji niedozwolonej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego poglądu tego nie można podzielić.

Strony umowy typu zlecenie mogą postanowić, że na powierzenie osobie trzeciej wykonywania czynności stanowiących przedmiot zobowiązania powinien zleceniobiorca uzyskać każdorazowo pisemną akceptację zleceniodawcy. Jest to zgodne z przepisem art. 738 § 1 KC, który stanowi w zdaniu pierwszym, że przyjmujący zlecenie może powierzyć wykonanie zlecenia osobie trzeciej tylko wtedy, gdy to wynika z umowy lub ze zwyczaju albo gdy jest do tego zmuszony przez okoliczności. Od zasady osobistego wykonania zlecenia, którego przedmiotem jest dokonanie określonej czynności prawnej, czyli zlecenia sensu stricto (art. 734 § 1 KC), prawodawca dopuszcza więc szerokie odstępstwa, a trzeba pamiętać, że do umów o świadczenie usług nie uregulowanych innymi przepisami stosuje się przepisy o zleceniu w sposób "odpowiedni", wobec czego zakres wspomnianych odstępstw może przy świadczeniu czynności faktycznych (umowa typu zlecenie - art. 750 KC) być niekiedy jeszcze szerszy i przyjmującego zlecenie stawiać względem osoby trzeciej w sytuacji swoistego "podzleceniodawcy" (podprzedsiębiorcy).

Adwokat pozostający poza spółką nie jest stroną umowy o świadczenie pomocy prawnej; jest nią spółka, która jedynie powierza wykonanie swoich obowiązków adwokatowi. Stąd – zgodnie z ogólnymi zasadami odpowiedzialności kontraktowej – przyjmujący zlecenie (spółka partnerska) ponosi odpowiedzialność za czynności swojego zastępcy (art. 474 k.c.), przy czym należy podkreślić, że możliwość zastąpienia spółki podmiotem z zewnątrz wynikać musi z umowy, ewentualnie wprost z przepisu ustawy (tak jak w przypadku art. 91 pkt 3 k.p.c. i zawartej tam substytucji procesowej).

Nie ma racji skarżący, że w tej sytuacji zwolnił się od odpowiedzialności. Pozwany jest spółką prawniczą która poprzez swoich partnerów świadczy usługi prawne w tym zastępstwa procesowe. Spółka prawnicza, która posługuje się osobą spoza grupy partnerów oraz osób w niej zatrudnionych, może zwolnić się od odpowiedzialności za działania takiego podmiotu (adwokata), powiadamiając klienta o osobie zastępcy w wykonaniu zlecenia (o ile substytucja jest dopuszczalna). Wówczas za szkodę wywołaną brakiem należytej staranności w wykonaniu powierzonych zlecenia będzie odpowiadał jedynie adwokat faktycznie występujący w sprawie (zastępca, substytut).

W niniejszej sprawie powód zawierając ze spółką umowę na świadczenie tych usług zakładał, że będą one wykonywane przez partnerów spółki (oczywistym jest bowiem, że spółka jako taka tych świadczeń nie mogła wykonywać). Pozwany natomiast poza wiedzą powoda zawarł umowę o świadczenie usług z osobą trzecią - co prawda też profesjonalistą -, ale nie zawiadomił o tym powoda, a więc ponosi odpowiedzialność za działania lub zaniechania tej osoby. W umowie bowiem między stronami nie było wyraźnego zapisu o możliwości zlecenia wykonania umowy osobie trzeciej (stosunek zlecenia natomiast opiera się na wzajemnym zaufaniu stron).

Niezasadny jest również zarzut pozwanego, że powód został prawidłowo powiadomiony o fakcie podzlecenia przez pozwaną wykonania umowy co potwierdza fakt ustanowienia przez powoda pełnomocnikiem właśnie rad. pr. R. R.. W ocenie Sądu Apelacyjnego fakt, że udzielono pełnomocnictwa nie musi oznaczać, że powód wiedział, iż radca pr. nie jest partnerem czy pracownikiem spółki lecz działa jako podwykonawca.

Co do zarzutu naruszenia art. 429 k.c.

Oczywiście gdyby pozwana spółka powiadomiła powoda o udzieleniu podzlecenia radcy prawnemu R. R., co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, to zarzut byłby uzasadniony ponieważ radca prawny jest profesjonalistą.

W sytuacji natomiast, gdy zleceniobiorca nie poinformował zleceniobiorcy o udzieleniu podzlecenia nie może się uwolnić od odpowiedzialności nawet w sytuacji gdy to podzlecenie udzielił profesjonalista.

Nie ulega również wątpliwości, że szkoda która powstała jest wynikiem nienależytego wykonania zobowiązania przez adw. R. za którego co już wyżej wskazano odpowiada też spółka.

Co do wysokości szkody :

Zgodnie z art. 67k ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta ( Dz.U.2020.849 j.t.)

1. W zakresie uregulowanym niniejszą ustawą ubezpieczyciel jest związany orzeczeniem wojewódzkiej komisji.
2. Ubezpieczyciel, za pośrednictwem wojewódzkiej komisji, w terminie 30 dni od dnia:
  - 1) otrzymania zawiadomienia określonego w art. 67j ust. 9,
  - 2) doręczenia orzeczenia wojewódzkiej komisji o zdarzeniu medycznym wydanego w wyniku złożenia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy- przedstawia podmiotowi składającemu wniosek propozycję odszkodowania i zadośćuczynienia. Propozycja nie może być wyższa niż maksymalna wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia określona w ust. 7.
3. W przypadku gdy ubezpieczyciel nie przedstawi w terminie, o którym mowa w ust. 2, propozycji odszkodowania i zadośćuczynienia, ubezpieczyciel jest obowiązany do ich wypłaty w wysokości określonej we wniosku, nie wyższej niż określona w ust. 7.
4. W przypadku, o którym mowa w ust. 3, wojewódzka komisja wystawia zaświadczenie, w którym stwierdza złożenie wniosku o ustalenie zdarzenia medycznego, wysokość odszkodowania lub zadośćuczynienia oraz fakt nieprzedstawienia propozycji, o której mowa w ust. 3. Zaświadczenie stanowi tytuł wykonawczy. Przepisy działu II tytułu I części trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się.
5. Podmiot składający wniosek w terminie 7 dni od dnia otrzymania propozycji określonej w ust. 2 składa, za pośrednictwem wojewódzkiej komisji, ubezpieczycielowi oświadczenie o jej przyjęciu albo odrzuceniu.
6. Wraz z oświadczeniem o przyjęciu propozycji określonej w ust. 2 podmiot składający wniosek składa oświadczenie o zrzeczeniu się wszelkich roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę mogących

wynikać ze zdarzeń uznanych przez wojewódzką komisję za zdarzenie medyczne w zakresie szkód, które ujawniły się do dnia złożenia wniosku. Oświadczenie złożone przez spadkobiercę reprezentującego pozostałych spadkobierców, o których mowa w art. 67d ust. 2 pkt 3, jest skuteczne wobec pozostałych.

7. Maksymalna wysokość świadczenia (odszkodowania i zadośćuczynienia) z tytułu jednego zdarzenia medycznego w odniesieniu do jednego pacjenta w przypadku:

1) zakażenia, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia pacjenta - wynosi 100 000 zł;

2) śmierci pacjenta - wynosi 300 000 zł.

8. W przypadku, o którym mowa w ust. 6, propozycja odszkodowania i zadośćuczynienia przedstawiona przez ubezpieczyciela stanowi tytuł wykonawczy. Przepisy działu II tytułu I części trzeciej Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się.

9. Przedstawienie przez ubezpieczyciela propozycji, o której mowa w ust. 2, lub wypłata przez niego odszkodowania lub zadośćuczynienia, nie oznacza uznania roszczenia dla celów jego dochodzenia w postępowaniu cywilnym.

10. Przepisy ust. 1-9 oraz przepisy wydane na podstawie ust. 11, w zakresie w jakim dotyczą ubezpieczyciela, stosuje się do podmiotu leczniczego prowadzącego szpital, w przypadku:

1) wyczerpania sumy ubezpieczenia w odniesieniu do wszystkich zdarzeń medycznych w szpitalu, których skutki są objęte umową ubezpieczenia, o której mowa w art. 67i ust. 2 pkt 2, albo niezawarcia tej umowy.

Zgodnie z wskazanym przepisem po wpłynięciu propozycji świadczenia od podmiotu leczniczego prowadzącego szpital lub ubezpieczyciela wojewódzka komisja niezwłocznie przekazuje wskazaną propozycję podmiotowi składającemu wniosek wraz ze wzorem oświadczenia o przyjęciu albo odrzuceniu propozycji. Zgodnie art. 67k ust. 5 u.p.p. podmiot składający wniosek w terminie siedmiu dni od dnia otrzymania propozycji świadczenia składa za pośrednictwem wojewódzkiej komisji ubezpieczycielowi lub podmiotowi leczniczemu prowadzącemu szpital oświadczenie o przyjęciu albo odrzuceniu tej propozycji. Wzór oświadczenia powinien być przygotowany przez wojewódzką komisję w taki sposób, aby umożliwił złożenie jednoznacznego i precyzyjnego oświadczenia woli o przyjęciu albo odrzuceniu proponowanej kwoty świadczenia. Jeżeli wnioskodawca składa oświadczenie o odrzuceniu propozycji świadczenia złożonej przez podmiot leczniczy prowadzący szpital albo przez ubezpieczyciela, kończy to postępowanie przed komisją. Jeżeli natomiast wnioskodawca składa oświadczenie o przyjęciu propozycji świadczenia, to wówczas musi złożyć jeszcze drugie oświadczenie o zrzeczeniu się wszelkich roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę mogących wynikać ze zdarzeń uznanych przez wojewódzką komisję za zdarzenie medyczne w zakresie szkód, które ujawniły się do dnia złożenia wniosku. Oświadczenie złożone przez spadkobiercę reprezentującego pozostałych spadkobierców jest wobec nich skuteczne.

W przypadku gdy podmiot leczniczy prowadzący szpital albo ubezpieczyciel nie przedstawi wnioskodawcy propozycji świadczenia w terminie trzydziestu dni od dnia otrzymania zawiadomienia o uprawomocnieniu się orzeczenia pierwszego składu orzekającego komisji albo od dnia doręczenia orzeczenia o zdarzeniu medycznym wydanym w następstwie rozpoznania wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, podmiot leczniczy prowadzący szpital albo ubezpieczyciel mają obowiązek wypłaty świadczenia w wysokości określonej we wniosku o ustalenie zdarzenia medycznego. W takim przypadku komisja, działając na podstawie art. 67k ust. 4 u.p.p., wystawia zaświadczenie, w którym stwierdza: złożenie wniosku o ustalenie zdarzenia medycznego, wysokość odszkodowania lub zadośćuczynienia, fakt nieprzedstawienia propozycji świadczenia. W zaświadczeniu komisja wskazuje także prawomocne orzeczenie ustalające zdarzenie medyczne. Z zaświadczenia musi jednoznacznie wynikać, jaki podmiot jest uprawniony – jest wierzycielem opisanej należności pieniężnej, a jaki podmiot jest zobowiązany – jest dłużnikiem. Wskazanemu zaświadczeniu przepis art. 67k ust. 4 u.p.p. przyznaje walor tytułu wykonawczego. Do egzekucji należności stwierdzonych zaświadczeniem stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego, regulujące postępowanie egzekucyjne.

Przyjęta przez wnioskodawcę propozycja świadczenia złożona przez podmiot leczniczy prowadzący szpital albo przez ubezpieczyciela, jak również zaświadczenie wydane przez komisję w przypadku niezłożenia przez podmiot leczniczy prowadzący szpital albo przez ubezpieczyciela propozycji świadczenia (lub też w przypadku prawnej niedopuszczalności złożenia takiej propozycji) są tytułami wykonawczymi, na podstawie których możliwa jest egzekucja należności w trybie przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Zarówno przyjętej propozycji, jak i zaświadczeniu ustawa o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta przyznaje walor ustawowego tytułu wykonawczego, co oznacza, że nie jest wymagane zaopatrzenie tych dokumentów w klauzulę wykonalności. Zgodnie z art. 776 k.p.c. podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy. Egzekucję należności przeprowadzana komornik, a inicjuje ją odpowiedni wniosek o wszczęcie egzekucji złożony przez podmiot, na rzecz którego tytuł wykonawczy został wystawiony. Czynności w ramach postępowania egzekucyjnego przed komornikiem podejmowane są w sytuacji, w której podmiot zobowiązany do zapłaty należności wynikających z propozycji lub z zaświadczenia (podmiot leczniczy prowadzący szpital albo ubezpieczyciel) nie spełnia dobrowolnie świadczenia.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest fakt, że pełnomocnik powoda nie złożył propozycji świadczenia, a więc nie dochował staranności w wykonaniu zobowiązania co doprowadziło do tego, że wystawiono na szpital tytuł wykonawczy na kwotę 100.000 zł. Nie ma więc żadnych podstaw do badania czy w razie gdyby doszło do przedłożenia propozycji to doszło by do procesu i wówczas powód i tak musiałby zapłacić odszkodowanie.

Szkodą w tym przypadku jest właśnie to, że pozwany swoimi działaniami doprowadził do tego, że nie doszło do procesu i powód musiał zapłacić 100.000 zł.

Opinia biegłego i tak by nic nie wniosła albowiem o wysokości zadośćuczynienia decyduje sąd, a nie biegły natomiast właśnie działania pełnomocnika uniemożliwiły powodowi wykazywanie przed sądem, że nie doszło do zdarzenia medycznego w szpitalu, ewentualnie, że szkoda jest niższa niż 100.000 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny apelację pozwanego jako bezzasadną oddalił. (art. 385 k.p.c.)

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych. (Dz.U. z 2018 r poz. 265).

Mariola Głowacka Ryszard Marchwicki Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga